

Jan Kochanowski „Treny”

Tren I

Wszystki płacze, wszystkie łzy Heraklitowe¹
I lamenty, i skargi Symonidowe,²
Wszystki troski na świecie, wszystkie wzdychania
I żale, i frasunki, i rąk łamanie,
Wszystki a wszystkie za raz w dom się mój noście, —
A mnie płakać mej wdzięcznej dziewczki pomożcie,
Z którą mię niepobożna śmierć rozdzieliła
I wszystkich moich pociech nagle zbawiła.
Tak więc smok, upatrzwszy gniazdko kryjome,
Słowiczki liche zbiera, a swe łakome
Gardło pasie; tymczasem matka szcziebiece
Uboga, a na zbójcę coraz. się miece,³
Próżno! bo i na samą okrutnik zmierza,
A ta nieboga ledwie umyka pierza.
„Próżno płakać” — podobno drudzy rzeczecie.
Cóż, prze Bóg żywy, nie jest próżno na świecie?
Wszystko próżno! Macamy, gdzie miękcej w rzeczy,
A ono wszędy ciśnie! Błąd — wiek człowieczy!⁴
Nie wiem, co lżej: czy w smutku jawnie żałować,
Czyli się z przyrodzeniem⁵ gwałtem mocować?

Tren VIII

Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim,
moja droga Orszulo, tym zniknięciem swoim!
pełno nas, a jakoby nikogo nie było:
jedną maluczką duszą tak wiele ubyło.
Tyś za wszystkie mówiła, za wszystkie śpiewała,
Wszystkiś w domu kąciki zawsze pobiegała.
Nie dopuściłaś nigdy matce się frasować
Ani ojcu myśleniem zbytnim głowy psować,
To tego, to owego wdzięcznie obłapiając
I onym swym uciesznym śmiechem zabawiając.
Teraz wszystko umilkło, szczerze pustki w domu,
Nie masz zabawki⁶, nie masz rozśmiać się nikomu.
Z każdego kąta żałość człowieka ujmuje,
A serce swej pociechy darmo upatruje.

¹ łzy Heraklitowe – Heraklit z Efezu uważany był za skrajnego pesymistę

² Symonidowe – Symonides, grecki liryk, autor trenów

³ się miece – rzuca się, miota

⁴ błąd wiek człowieczy – życie ludzkie jest błędzeniem

⁵ przyrodzenie – natura

⁶ nie masz zabawki – tu nie ma radości

Tren IX

Kupić by cię, Mądrości, za drogie pieniądze!
Która, jeśli prawdziwie mienią wszystkie żądze,
Wszystkie ludzkie frasunki umiesz wykorzystać,
A człowieka tylko nie w anioła odmienić,
Który nie wie, co boleść, frasunku nie czuje,
Złym przygodom nie podległ, strachom nie hołduje.
Ty wszystkie rzeczy ludzkie masz za fraszkę sobie,
Jednaką myśl tak w szczęściu, jako i w żalobie
Zawždy niesiesz. Ty śmierci namniej się nie boisz,
Bezpieczna, nieodmienna, niepożyta stoisz.
Ty bogactwa nie złotem, nie skarby wielkimi,
Ale dosytem⁷ mierzysz i przyrodzonymi
Potrzebami. Ty okiem swym nieuchronionym
Nędznika upatrujesz pod dachem złoconym,
A uboższym nie zajrząysz⁸ szczęśliwego mienia,
Kto by jedno chciał słuchać twego upomnienia.
Nieszczęśliwy ja człowiek, którym lata swoje
Na tym strawił, żebych był ujźrzał progi twoje!
Terazem nagle z stopniów ostatnich zrzucony
I między insze, jeden z wielu, policzony.

Tren X

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziiała?
W którą stronę, w którąś się krainę udała?
Czyś ty nad wszystkie nieba wysoko wniesiona
I tam w liczbę aniołków małych policzona?
Czyliś do rajów wzięta? Czyliś na szczęśliwe
Wyspy zaprowadzona⁹? Czy cię przez teskliwe
Charon¹⁰ jeziora wiezie i napawa zdrojem
niepomnym¹¹, że ty nie wiesz nic o płaczu mojem?
Czy, człowieka zrzuciwszy i myśli dziewicze,
Wzięłaś się postawę i piórka słowicze?¹²
Czyli się w czyściu czyścisz, jeśli z strony ciała
jakakolwiek zmazeczka na tobie została?
Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwszej była,¹³
Niżej się na mą ciężką żalność urodziła?
Gdziekolwiek jest, jeśliś jest, lituj mej żalności,
A nie możeszli w onej dawnej swej całości,
Pociesz mię, jako możesz, a staw się przede mną
Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną!

⁷ dosyt – uczucie zaspokojenia potrzeb

⁸ zajrząysz - zazdrościsz

⁹ szczęśliwe wyspy – mityczne wyspy wiecznej radości

¹⁰ Charon – mityczny przewoźnik, który przeprowadzał zmarłych przez rzekę Styks

¹¹ zdrojem niepomnym – w podziemiu płynęła rzeka zapomnienia Lete, dusze, które się z niej napiły zapomniały o ziemskim życiu

¹² piórka słowicze - mowa o reinkarnacji

¹³ kędyś pierwszej była – wg Platona dusze przebywają przed narodzeniem w miejscu „nadniebnym”

Tren XI

Fraszka cnota! - powiedział Brutus porażony...¹⁴
fraszka. kto się przypatrzy, fraszka z każdej strony!
kogo kiedy pobożność jego ratowała?
kogo dobroć przypadku złego uchowała?
nieznajomy wróg¹⁵ jakiś miesza ludzkie rzeczy
nie mając ani dobrych, ani złych na pieczy.
Kędy jego duch wienie, żaden nie uleże;¹⁶
Praw-li, krzyw-li,¹⁷ bez braku¹⁸ każdego dosięże.
A my rozumy swoje przedsię udać chcemy.¹⁹
Hardzi między prostaki,²⁰ że nic nie umiemy,
Wspinamy się do nieba, boże tajemnice
Upatrując;²¹ ale wzrok śmiertelnej źrzenice
Tępy na to! Sny lekkie, sny płocze nas bawią,
Które się nam podobno nigdy nie wyjawia...
Żalości! co mi czynisz? Owa²² już oboje
Mam stracić: i pociechę, i baczenie²³ swoje?

Tren XVIII

My, nieposłuszne, Panie, dzieci Twoje,
W szczęśliwe czasy swoje
Rzadko Cię wspominamy,
Tylko rozkoszy zwykłych używamy.

Nie baczym,²⁴ że to z Twojej łaski nam płynie,
A także prędko minie,
Kiedy po nas wdzięczności
Nie uznasz, Panie, za Twe życzliwości.
Miej nas na wodzy, niech nas nie rozpycha
Doczesna rozkosz licha!
Niechaj na Cię pomniemy
Przynamniej w kaźni, gdy w łasce nie chcemy!

¹⁴ Brutus porażony – zabójca Cezara przed śmiercią miał powiedzieć „O nędzna cnoto, byłaś tylko słowem”)

¹⁵ nieznajomy wróg – zły los, fatum

¹⁶ nie uleże – nie uchowa się

¹⁷ praw-li, krzyw-li – czy dobry, czy zły

¹⁸ bez braku – bez wyjątku

¹⁹ rozumy swoje przedsię udać chcemy – chcemy uchodzić za mądrych, rozsądnych

²⁰ hardzi między prostaki – wywyższamy się nad ludzi prostych, mimo że nic nie wiemy

²¹ upatrując – pragnąc zrozumieć

²² owa - oto

²³ baczenie – rozum, rozsądek

²⁴ nie baczym – nie bierzemy pod uwagę

Ale ojcowskim nas karz obyczajem,
Boć przed Twym gniewem stajem
Tak, jako śnieg niszczeje,
Kiedy mu słońce niebieskie dogrzeje.

Zgubisz nas prędko, wiekuisty Panie,
Jesli nad nami stanie
Twa ciężka boska ręka;
Sama niełaska jest nam sroga męka.

Ale od wieku Twoja lutość²⁵ słynie,
A pierwej świat zaginie,
Niż Ty wzgardzisz pokornym,
Chociaż był przeciw Tobie spornym.

Wielkie przed Tobą są występy²⁶ moje,
Lecz miłosierdzie Twoje
Przewyższa wszystkie złości.
Użyj dziś nade mną litości!

Tren XIX – albo sen

Żałość moja długo w noc oczu mi nie dała
Zamknąć i zemdlonego upokoić ciała;
Ledwie mię na godzinę przed świtaniem swymi
Sen leniwy obłąpił skrzydły czarnawymi.
Natenczas mi się matka właśnie ukazała,
A na ręku Orszulę moję wdzięczną miała,
Jaka więc po paciorek do mnie przychodziła,
Skoro z swego posłania rano się ruszyła.
Gieźleczek²⁷ białe na niej, włoski pokręcone,
Twarz rumiana, a oczy ku śmiechu skłoniłone.
Patrzę, co dalej będzie, aż matka tak rzecze:
„Śpisz, Janie? czy cię żałość twoja zwykła piecze?”
Za tym – m ciężko westchnął i tak mi się zdało,
Żem się ocknął. — A ona, pomilczawszy mało,
Znowu mówić poczęła: „Twój nieutulony
Płacz synu mój, przywiódł mię w te tu wasze strony
Z krain barzo dalekich, a łzy gorzkie twoje
Przeszły aż i umarłych tajemne pokoje.
Przyniosłam ci na ręku wdzięczną dziewczkę twoję,

²⁵ lutość – litość

²⁶ występy – występki, grzechy

²⁷ Gieźleczek - koszulka

Abyś ją mógł oglądać jeszcze, a tę swoją
Serdeczną żalność ujął, która tak ujmuje
Sił twoich i tak zdrowie nieznacznie twe psuje,
Jako ogień suchy knot obraca w perzyny²⁸
Darmo nie upuszczając namniejszej godziny.
Czegóż płaczesz, prze Boga? Czegóż nie zażyła?
Że sobie swym posagiem pana nie kupiła?
Że przegrózek i cudzych fuków nie słuchała?
Że boleści w rodzeniu dzieci nie uznała?
Ani umie powiedzieć, czego jej troskliwa
Matka doszła: co z większym utrapieniem bywa,
Czy je rodzić, czy je grześć? — Takieć pospolicie
Przysmaki wasze, czym wy sobie świat słodzicie! —
W niebie szczerze rozkoszy, a do tego wieczne,
Od wszelakiej przekazy wolne i bezpieczne.
Tu troski nie panują, tu pracej²⁹ nie znają,
Tu nieszczęście, tu miejsca przygody³⁰ nie mają,
Tu choroby nie najdzie, tu nie masz starości,
Tu śmierć, łzami karmiona, nie ma już wolności.
Żyjem wiek nieprzeżyty, wiecznej używamy
Dobrej myśli, przyczyny wszytkich rzeczy znamy.
Słońce nam zawždy świeci, dzień nigdy nie schodzi
Ani za sobą nocy niewidomej wodzi.
Twórcę wszech rzeczy widziem w Jego majestacie,
Czego wy, w ciele będąc, próżno upatrzacie.
(...)
Teraz, mistrzu, sam się lecz! Czas doktor każdemu,
Ale kto pospolitym torem gardzi, temu
Tak późnego lekarstwa czekać nie przystoi!
Rozumem ma uprzedzić, co insze czas goi.
A czas co ma za fortel? Dawniejsze świeżymi
Przypadkami wybija, czasem weselszymi,
Czasem też z tejsze miary; co człowiek z baczeniem
Pierwej, niż przyjdzie, widzi i takim myśleniem
Przeszłych rzeczy nie wściąga, przyszłych upatruje
I serce na oboję fortunę gotuje.
Tego się, synu, trzymaj, a ludzkie przygody
Ludzkie noś³¹; Jeden jest Pan smutku i nagrody".
Tu zniknęła. — Jam się też ocknął. — Aczciem prawie
Niepewien, jeslim przez sen słuchał czy na jawie.

²⁸ obraca w perzyny – spala całkowicie

²⁹ pracej - pracy

³⁰ przygody – nieszczęśliwy wypadek

³¹ ludzkie noś – ludzkie nieszczęścia znoś po ludzku

Przeczytaj uważnie zamieszczone treny i wykonaj zadania.

- 1. Wyjaśnij, dlaczego poeta w Trenie I przywołuje imiona Heraklita i Simonidesa.. Zinterpretuj sens pytania retorycznego, które zamyka wiersz.**

.....
.....
.....
.....
.....

- 2. Na podstawie Trenu VIII i Trenu XIX przedstaw poetycki portret Urszulki.**

.....
.....
.....
.....
.....

- 3. Znajdź w Trenach dowody na to, że Jan Kochanowski to poeta doctus.**

.....
.....
.....
.....

- 4. Uzasadnij, że pierwsza część Trenu IX to apoteoza mądrości, która przypomina refleksyjne pieśni poety.**

.....
.....
.....
.....

- 5. Wyjaśnij zakończenie Trenu IX. Co to znaczy, że mówi do nas człowiek „ z stopniów ostatnich zrzucony/ I między insze jeden z wielu, policzony”? Znajdź w Trenie XI podobny obraz rozczarowania.**

.....
.....
.....
.....
.....

- 6. W kontekście Trenów IX, X, XI przedstaw rozrachunek poety ze swoim dotychczasowym życiem i poglądami.**

.....
.....
.....
.....
.....

7. Porównaj stosunek poety do religii katolickiej wyrażony w Trenach X i XVIII.

.....
.....
.....
.....
.....
.....

8. Jakie różnice zauważasz pomiędzy Trenem XIX a poprzednimi Trenami? W jaki sposób odwiedzająca poetę matka próbuje go pocieszyć? Jaką postawę wobec nieszczęścia zaleca Jan Kochanowski w tym utworze?

.....
.....
.....
.....
.....
.....